

## DZIKIE POLE – PRZESTRZEŃ SAKRALNA

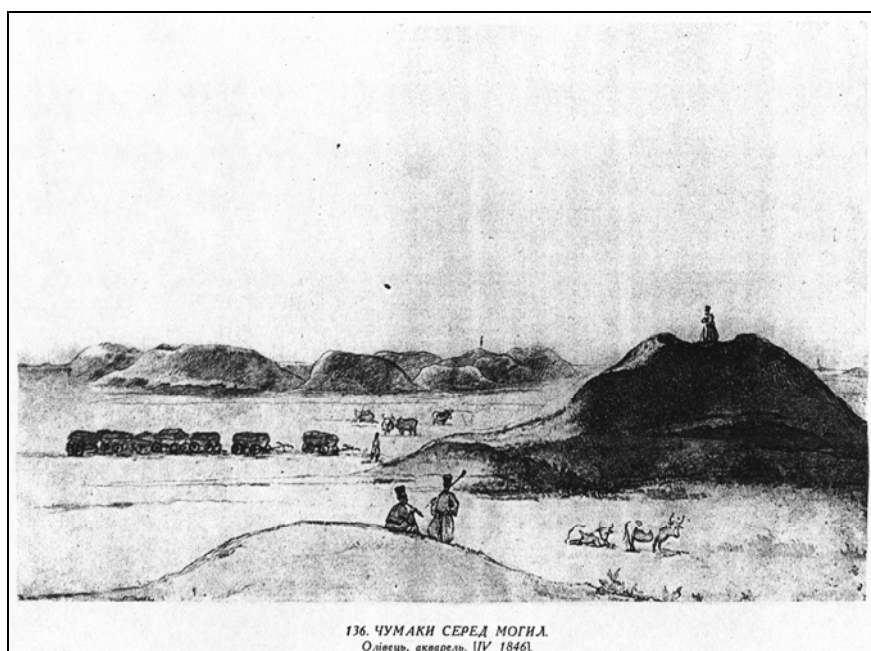
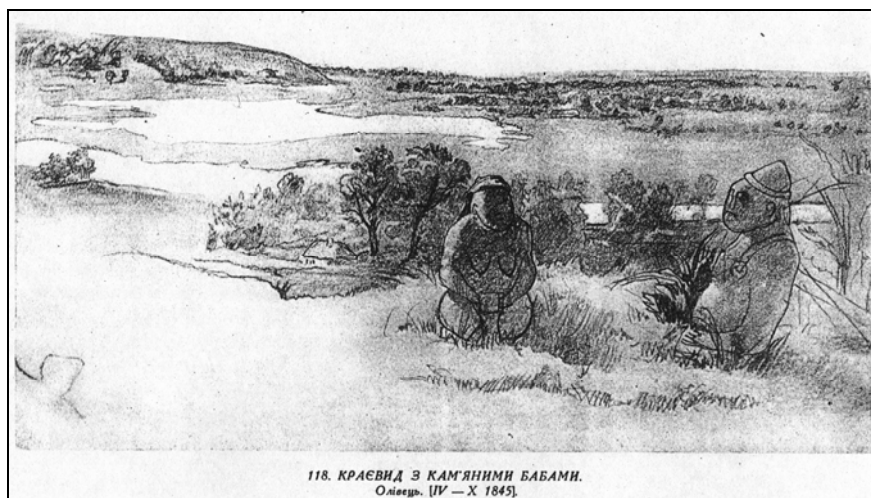
Kostiantyn Prysiażnyj

Wydział Konserwacji i Rekonstrukcji Zespołów Architektonicznych  
Instytut Architektury NU Politechnika Lwowska  
Department of Conserving and Reconstruction of Architecture's Ansambles  
Institute of Architecture, NU Lwiwska Politechnika, Ukraine

**Streszczenie.** Kiedy młode schrystianizowane państwo ruskie zaczęło ekspansję w stronę stepu, zetknęło się z krajobrazem stworzonym półtora tysiąca lat temu przez Scytów, Komanów i inne ludy wędrownie. Opisany został przez Gogola, Kraszewskiego, Sienkiewicza jako obraz Ukrainy. Podróżni musieli jechać przez trawy, ukrywające konia, od kurhanu do kurhanu („mohyły”), zanim „kamienne baby” – portretowe pomniki przodków, ustawione na powierzchni ich grobowców zniknęły z ich oczu. Kult przodków nie jest czymś obcym dla Słowian (np. „Dziady”). Dawne bóstwa nasączone krwią ofiar, nieraz i dziecięcych, musiały napawać zabobonnym strachem, pomimo że część pomników przedstawiała wujów, ciotki i rodziców kijowskich książąt. Stosunek do „bab” stał się obojętny; a jednak istniały jeszcze przed półwiekiem relikty miejscowego kultu. „Baby” były chronione i bielone wapnem przed Wielkanocą. Wiele z tych zabytków sztuki rzeźbiarskiej zostało bezpowrotnie zniszczonych, używano ich często jako materiał budowlany bądź bezmyślnie niszczone przez społeczność miejscową, a także przez archeologów. Do dziś pozostały nieliczne obiekty tego typu, najczęściej umieszczone w muzeach.

**Słowa kluczowe:** Ukraina, kamienne baby, przestrzeń sakralna

Kiedy młode schrystianizowane państwo ruskie zaczęło ekspansję w stronę stepu, zetknęło się z krajobrazem stworzonym przed kilkunastoma wiekami przez Scytów, Komanów i inne ludy. Krajobraz ten, opisany przez Gogola, Kraszewskiego, Sienkiewicza, uważany jest dziś za obraz Ukrainy. Charakterystyczne dla tego krajobrazu kamienne baby i kurhany („mohyły”) obecne są także w poezji Tarasa Szewczenki i w jego rysunkach [Шевченко 1961]. Jeszcze w poł. XIX w. podróżni przemierzający stepy jeździli wśród traw, od kurhanu do kurhanu („mohyły”), a kamienne baby symbolizowały nagrobne portretowe pomniki przodków koczowniczych władców. Widoki te zarejestrowali również franciszkanin Plano Karpini i minoryt Wilhelm Rubruk, którzy przemierzali step po jego podboju przez Mongołów [Подорож... 1976].

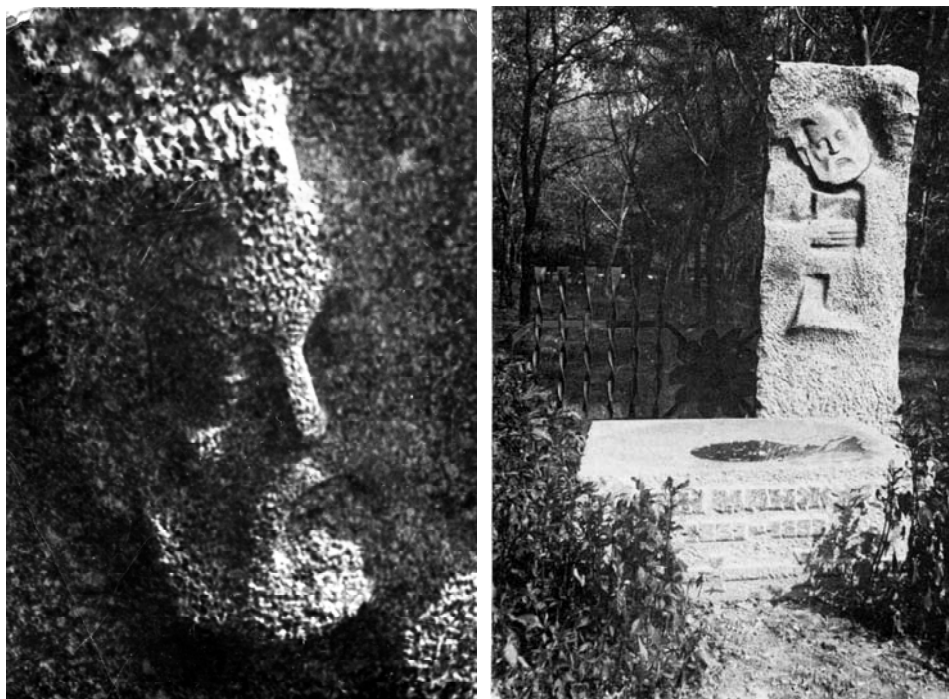


Rys. 1. Ukraińskie baby i mohyly

Fig. 1. Ukrainian „mohyly” and stoned idols

Kult przodków nie jest niczym obcym dla Słowian, np. obrzędy podane przez Mickiewicza w „Dziadach”. Wielu ludzi napawało to zabobonnym strachem, pomimo że część pomników przedstawiała wujów, ciotki i rodziców kijowskich książąt. Połowieckie żony mieli Oleg, ks. Czernihowa (córka chana Ossoluka), jego syn Swiatosław (córka chana Ajepy), Wołodymyr III ks. Hałyckij (córka

chana Konczaka), Swiatopołk II – Mychajło w. ks. kijowski (córka Tugorchana), Wołodymyr Monomach, jego syn Andrij, ks. wołyński, Mstysław Danyłowycz, ks. wołyński (córka chana Tigaka), Jurij Dołhorukij (córka chana Ajepy) i wielu jeszcze nieznanych [Крип’якевич 1990].



Rys. 2. Ukraińskie baby i mohyły

Fig. 2. Ukrainian „mohyly” and stoned idols

Nie wiadomo, jaki wygląd miały kamienne posągi słowiańskie wyniszczone przez cerkiew. Jednak cerkiew nie ruszała bab, ponieważ od roku 1240 w stepie nie było dawnych wyznawców miejscowego kultu. Natomiast na Węgrzech król Łasło pod presją Rzymu w roku 1279 wymógł na połowieckich chanach wyrzeczenie się swoich bożyszczy. W 1290 r. papież Mikołaj ponownie napisał do króla, żeby Komanowie, którzy ochrztili się, zniszczyli wizerunki dawnych bóstw [Плетнева 1990].

Stosunek do bab stał się obojętny; a jednak istniały jeszcze przed półwiekiem relikty miejscowego kultu. Baby były tam chronione i bielone przed Wielkanocą. Tak było we wsi Wasylkowka na lewym brzegu Wowczy, gdzie w 1959 r. kobiety nie pozwoliły zabrać baby ze skrzyżowania dróg w centrum wsi do muzeum im. Jawornickiego w Dniepropietrowsku. W tym muzeum (niegdyś noszącym im. fundatora O.M. Pola), zebrano największą kolekcję kamiennych rzeźb

stepu. Widać ślady wykorzystania figur jako słupów ogrodzenia, z wydłubanymi w piersiach gniazdami na żerdzi. W donieckim stepie często używano rzeźby z mohyl do belkowych stropów piwnic (według charkowskiego archeologa Wiktora Riapołowa).

Historyk sztuki Wiktor Sołowjow, w latach 70. XX w. główny kustosz muzeum sztuki w Dnipropetrowsku, zwrócił uwagę na ewolucję rzeźb od steli do okrągłego posągu. „Inercja przeważnie archeologicznego rozpatrywania średniowiecznych pomników stepu istnieje i... staje na przeszkodzie włączeniu tych pomników do ogólnej historii kultury artystycznej Europy Wschodniej” [Соловйов 1977] W. Sołowjowi udało się artystyczną ewolucję pomników umieścić w formie tablicy niestety nieopublikowanej.



Rys. 3. Ukraińskie baby i mohyły  
Fig 3. Ukrainian „mohyly” and stoned idols

Plastyka stepu, jak udowodnił W. Sołowjow, oddziaływała na sztukę kraju. „Kozak Mamaj”, znany ludowy obrazek, kamienne „figury” na rozdrożach i cmentarzach wiejskich – są tego świadectwem.

Kamienne babynie niewykorzystane jako materiał budowlany, teraz umieszczone są w muzeum, mohyły zostały przeważnie zniszczone przez archeologów albo kołchoźne pługi. Ogromna nekropolia została zdewastowana.

---

## PIŚMIENNICTWO

- Шевченко Т.Г., 1961. Мистецька спадщина. Т.1, ч.1. Київ.  
Подорож у східні краї Вільгельма де Рубрука...”Всесвіт” №9 – с. 131. Київ, 1976.  
Крип’якевич І.П., 1990. Історія України. Львів, с. 486–495.  
Плетнева С.А., 1990. Половцы. Москва, с. 189–181.  
Соловйов В.Я., 1977. Скульптурні шедеври Степу. “Жовтень” №2, Львів, с. 133.

## WILD FIELD – THE SACRAL SPACE

**Abstract.** When the young christianized Russian state started with expansion to the steppe, it came into collision with the landscape created by skifs, comans and other tribes 1500 years ago. It had been described by Gogol, Kraszewssky, Sienkiewicz and perceived as Ukraine’s image. Travellers must go through high grass, which hides the horse, from barrow to barrow (“mohyly”) until ‘stoned idols’ – tombstoned portraits of ancestors fade away. Ancestor’s cult is not strange for Slavonics (compare “Dziady”). Strange idols, sprinkled with victim’s blood, sometime children’s blood, had to fill one’s with superstitious fear although partly tombstones were images of uncles, aunties and other Kiev’s duchess relatives.

**Key words:** Ukraine, stoned idols, sacral space